

## NAUKA NADAJE RYTM DLA ZMIAN W FIRMACH

– Lubuskie firmy to dynamiczne i szybko rozwijające się podmioty, otwarte na zmiany i dostosowujące się do potrzeb klientów – uważa Ryszard Wtorkowski, Wiceprezes Zarządu BCC, Kanclerz Łoży Lubuskiej. – Wielu przedsiębiorców ma świetne, innowacyjne pomysły i sprecyzowane wizje, w jakim kierunku powinny rozwijać się ich firmy.

Świetnym przykładem wykorzystania nauki do działalności biznesowej jest zielonogórska firma LfC, która otrzymała w 2008 roku od ministra gospodarki status Centrum Badawczo-Rozwojowe LfC. Firma od trzech lat prowadzi również laboratorium – Instytut Biolnżynierii Medycznej (IBEM). Przedsiębiorstwo jest światowym liderem produkcji sprzętu chirurgicznego stosowanego w ortopedii i neurochirurgii. Specjalizuje się w implantach stosowanych w leczeniu kręgosłupa. W firmie są one kompleksowo projektowane i konstruowane.

Dzięki zapleczu laboratoryjnemu oraz współpracy z międzynarodowymi ośrodkami naukowo-badawczymi, firma prowadzi prace badawczo-rozwojowe i tworzy oryginalne rozwiązania stosowane w chirurgii kręgosłupa. Co więcej firma, a właściwie będący w jej strukturach Instytut Biolnżynierii Medycznej (IBEM) szkoli lekarzy chirurgów.

Jednak małym i średnim firmom trudno tworzyć jest rozbudowane zaplecze naukowo-badawcze. Zamiast tego mogą współpracować z uczelniami, czy ośrodkami naukowymi.

– Najlepszym sposobem na pozyskanie innowacji jest współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi. Pozwala to na sprawdzenie i polepszenie jakości produktów i usług i dostosowanie się do rosnących wymagań odbiorców. Wszystko to zwiększa szansę sukcesu. To ważne nie tylko dla konkretnej firmy, lecz także dla całego regionu – dodaje Agnieszka Katowicz z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP).

O tym, jak ważna jest współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi czy uczelniami wiedzą członkowie Lubuskiego Klastra Metalowego. Dla firm członkowskich poza współpracą naukową, ważne jest, by trafiali do nich wykształceni, otwarci na szukanie nowoczesnych i nowatorskich rozwiązań inżynierowie i technicy. Często to właśnie pracownicy są inspiratorami innowacyjnych zmian w przedsiębiorstwach – mówi Janusz Gramza, dyrektor klastra, przedstawiciel Lubuskiej Organizacji Pracodawców. Zwraca przy tym uwagę, że zmiany i ulepszenia są przydatne w każdej branży, nawet najbardziej tradycyjnej.

Tak zamierzają działać inne lubuskie firmy, których produkcja

na pozór nie ma wiele wspólnego z innowacyjnością. Województwo lubuskie znane jest między innymi z winnic, a produkcja winorośli staje się marką regionu. Ostatnio, w Kalsku k/Sulechowa, zaczęto budować Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych, żeby wesprzeć tradycyjne branże nowoczesnymi możliwościami nauki. Ośrodek ma świadczyć między innymi usługi z zakresu mikrobiologii przemysłowej, czyli biochemiczne i fizykochemiczne analizy składu produktów spożywczych. Z wyników badań korzystać będą regionalne firmy ogrodnicze, rolnicze, spożywcze i przetwórcze. Celem prac Ośrodka Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych ma być między innymi opracowanie i przygotowywanie sadzonek odmian winorośli odpornych na choroby i dostosowanych do lubuskich warunków klimatycznych. Już powstało modelowe gospodarstwo szkółkarskie. W przyszłości powstanie też specjalny budynek z infrastrukturą na potrzeby przemysłu spożywczego świadczący usługi w zakresie m.in. przetwórstwa mleka, owoców, warzyw i mięsa. Właścicielem Ośrodka jest Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie.

– Budowa Ośrodka jest związana m.in. z tworzeniem w Zabo-

Oficjalne statystyki nie są łaskawe dla lubuskich firm. Według danych za 2008 rok prezentowanych przez Urząd Marszałkowski na stronie [www.innowacje.lubuskie.pl](http://www.innowacje.lubuskie.pl), inwestycje w B+R w województwie wyniosły 28,2 mln zł, co przy 6,67 mld zł nakładów krajowych stanowi niewiele znaczący margines (dla porównania w mazowieckim wydano 3,3 mld zł, małopolskim – 895 mln zł, a w śląskim – 609 mln zł).

Zaś z raportu PARP „Innowacyjność 2010”, gdzie prezentowane są dane za lata 2006-2008, wynika, że ok. 14 proc. firm z regionu wprowadziło innowacje, w tym nieco ponad 4 proc. przedsiębiorstw w województwie inwestowało w badania związane z nauką i rozwojem, co sytuuje je na piętnastym miejscu wśród regionów. Przeciętnie firma przeznaczyła w tym czasie ponad 3,5 mln zł na inwestycje w innowacje, co daje województwu dziewiątą pozycję w kraju.

rze, koło Zielonej Góry, jednej z największych winnic w kraju. To wspólne przedsięwzięcie Urzędu Marszałkowskiego, lubuskich winiarzy i sulechowskiej uczelni – tłumaczy Ewa Markowicz, rzecznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie.

– Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych to doskonały przykład zwiększania innowacyjności regionu dzięki współpracy różnych instytucji i przedsiębiorstw, gdzie rytm nadaje nauka. Takie przedsięwzięcia są godne naśladowania – dodaje Agnieszka Katowicz z PARP.

